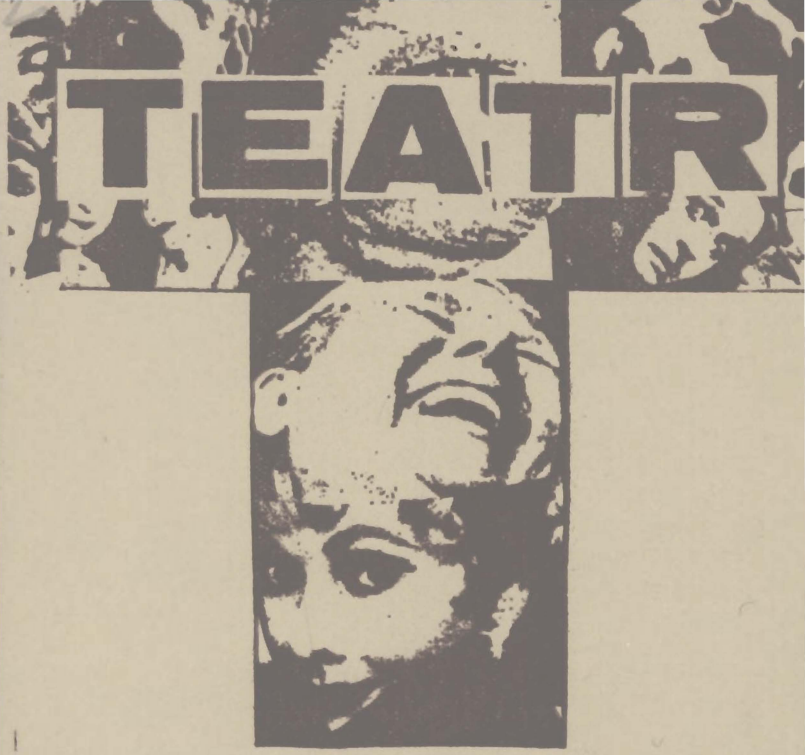


Dramatyczny w Wałbrzychu

**FRANZ XAVER KROETZ**

# PODRÓŻ DO SZCZĘŚCIA

**PRAPREMIERA POLSKA**

# TEATR DRAMATYCZNY W WAŁBRZYCHU

## Sezon 1977/78

Dyrektor i Kierownik Artystyczny
ANDRZEJ MARIA MARCZEWSKI

Z-ca Dyrektora
STANISŁAW ZYDLIK

Kierownik Literacki
JAN TETTER

Kierownik Muzyczny
TADEUSZ WOŹNIAK

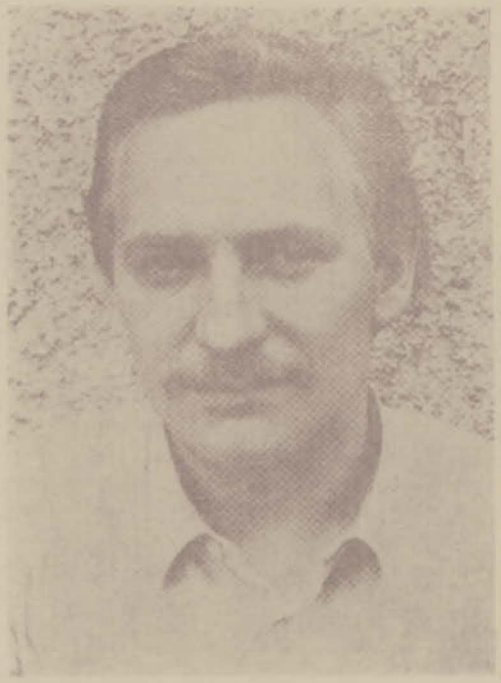

## FRANZ XAVER KROETZ

Poznałem Kroetza na przedwiośniu 1976 roku w Bonn; byłem sprawozdawcą prasowym ze zjazdu DKP, on zaś był delegatem z Monachium, swego rodzinnego miasta.

Jest więc członkiem partii komunistycznej, tej samej, którą najsurowiej dotknął „zakaz wykonywania zawodu" — uchwalony przez parlament „najdemokratyczniejszego państwa świata", jak chętnie sama RFN o sobie twierdzi. Członkowie DKP nie mogą być urzędnikami państwowymi ani magistrackimi, maszynistami kolejowymi ani tramwajarzami, nauczycielami — i tak dalej; na szczęście — mogą być pisarzami. Wolnego zawodu nie dotyka ustawa, a zwłaszcza nie dotknie ona Kroetza — bo jak skazać na nieistnienie autora, który w latach od 1973 począwszy jest najczęściej grywanym dramaturgiem RFN, także zagranicą? Który — obok Botho Straussa — jest dziś po prostu najwybitniejszym w RFN autorem, piszącym dla sceny?

W DKP towarzysze mówią do siebie „Ty" — to wspaniale ułatwia kontakt. Prócz tego: jest tak młody! Ma dziś zaledwie 31 lat, a już od dobrych paru sezonów jest sławnym pisarzem. Wcześnie jednak zaczął: studiował aktorstwo, ale był też kierowcą ciężarówek, pielęgniarzem, bywał zatrudniany w prywatnych małych teatrzykach piwnicznych Monachium, przez jakiś czas związał się nawet z wiejskim teatrem amatorskim. Tyle, że zaczął wcześnie pisać. Zaś stromy lot rozpoczął w 1971 roku: „Chałupnicza robota" **(Heimarbeit)**; wystawiona w jeden wieczór z „Uporczywie" **(Hartnäckig)**, przez słynny monachijski Teatr Kameralny, uczyniła zeń głośną postać życia literackiego.

Jego sztuk wyliczyć nie sposób; oto niektóre: „Męska sprawa" (1971), „Gospodarstwo Stallerów", „Maria Magdalena", „Drogi Fryc", „Koncert życzeń" (1972), „Górna Austria" (1973), „Gniazdo", „Dalsze widoki" (1975), „Agnes Bernauer" (1976) — a dodajmy jeszcze słuchowiska i widowiska typu dokumentalnego.

Czarujący, bezpośredni w rozmowie. Nie ukrywa, że przystąpienie do DKP utrudniło mu życie: krytycy z dnia na dzień zaczęli traktować go surowiej. Nie rezygnuje przecież z klasowego ujmowania zjawisk życia codziennego swego kraju. Sam siebie sytuuje w literackiej tradycji tzw. sztuki ludowej **(Heimatstück)** — takiej, jaką niegdyś uprawiali Ödön von Horvat i Marieluise Fleisser czy też obecnie Martin Sperr. Odnalazł też ton i sposób ujmowania zagadnień społecznych, który oddala od niego pokusę prymitywnej agitacyjności. Jego zaangażowanie społeczne jest funkcją wrażliwości i wybitnego talentu, nie zaś koniunkturalnego wyboru. Dlatego jest cennym świadkiem współczesności bogatego kraju, który pragnie uchodzić także za kraj dosytu i szczęścia.

* *
*

Monodram „Podróż do szczęścia" jest o tyle typowy dla Kroetza, że pokazując dziewczynę, która nareszcie dużo mówi, bo jest gadatliwa, jednak ujawnia stopniowo, że dużo mówić nie znaczy jeszcze cokolwiek powiedzieć.

Nie ma w „Podróży do szczęścia" żadnego desperackiego wybuchu, żadnego bezradnego aktu agresji czy też gwałtu: przeciwnie, słyszymy sielankowy monolog. Tylko, że ta sielanka budzi w nas przerażenie: więc jednak można być aż tak nieświadomą swego losu i jego społecznych uwarunkowań? Do tego stopnia serio żyć w kłamstwie, odbitym z bajki o brzydkim kaczątku?

Widać — można.

MICHAŁ MISIORNY

FRANZ XAVER KROETZ

# PODRÓŻ DO SZCZĘŚCIA

(Reise ins Glück)

przekład: MICHAŁ MISIORNY

## ONA – MIROSŁAWA KRAJEWSKA

Aktorka Teatru Dramatycznego w Warszawie

(gościnnie)

Reżyseria:
ANDRZEJ MARIA MARCZEWSKI

Scenografia:
OLAF KRZYSZTOFEK

Muzyka:
TADEUSZ WOŹNIAK

Scena studyjna

Prapremiera polska: listopad 1977 r.

MIROSŁAWA KRAJEWSKA ukończyła z wyróżnieniem Wydział Aktorski PWST w Warszawie w grupie studentów prof. J. Świderskiego. Pracę zawodową rozpoczęła w Teatrze Śląskim im. S. Wyspiańskiego w Katowicach.

Na Festiwalu Sztuk Rosyjskich i Radzieckich za swoją pierwszą rolę — Niny w „Maskaradzie" Lermontowa otrzymała nagrodę za debiut aktorski. W Teatrze Śląskim zagrała m.in. Elżbietę Valois w „Don Karlosie", Ofelię w „Hamlecie", Eurydykę w „Orfeuszu i Eurydyce".

Po dwóch sezonach pracy przeniosła się do Teatru Dramatycznego w Warszawie za dyrekcji J. Świderskiego, w którym pozostaje do dzisiaj. Grała m.in. Anusię



w „Szkole żon" Moliera, Luizę w „Po upadku" Millera, Agłaję w „Idiocie" Dostojewskiego, Klarę w „Zemście" Fredry, Sędzinę w „Śmiesznym staruszku" Różewicza, Dziennikarkę w „Na czworakach" Różewicza, za którą otrzymała nagrodę aktorską na Festiwalu Sztuk Współczesnych we Wrocławiu.

Ostatnie role na macierzystej scenie to: Luda w „U mety" Rostworowskiego oraz Basia w „Zabobonie czyli Krakowiakach i Góralach" Kamińskiego i Kurpińskiego.

W Teatrze Dramatycznym w Wałbrzychu gościnnie przygotowała swój pierwszy monodram „Podróż do szczęścia" Franza Xavera Kroetza, którego polska prapremiera odbyła się w listopadzie br.

MICHAŁ MISIORNY

## GWAŁT JAKO FORMA EKSPRESJI

**O F. X. Kroetzu pisze Hellmuth Karasek:**

Jeżeli Martin Speer tak ustawił tematykę swych realistycznych sztuk, aby ujawnić niesamowity znak równania pomiędzy folklorystyczną ciasnotą a predyspozycją faszystowską, o tyle świadomie skoncentrowane, ograniczone do wąskiego pola obserwacyjnego sztuki Franza Xavera Kroetza stają się środkiem do pokazania ludzi, których całkowicie pozbawiono możliwości ekspresji, których aspołeczność sięga w głąb ich świadomości.

Niemal wszystkie postacie Kroetza należą do najniższych warstw społecznych (...) Dramaty Kroetza koncentrują się na wystrzępionych marginesach naszego społeczeństwa, które na ogół poznajemy jedynie z nagłówków gazet bulwarowych: przypadki spoza pola widzenia, które postrzegamy — przy całej ich niepozorności — tylko dlatego, że stają się przypadkami kryminalnymi. Zaś w miejsce „żargonu niewłaściwości" jak u Horvatha, pojawia się u Kroetza niezdolność do wypowiedzenia się (Sprachlosigkeit). Przedstawia on gwałt jako ostatnią, nieprzytomną formę ekspresji tych, co nie potrafią się wypowiedzieć. Innymi słowy: Gdyby moje postaci mówiły tyle, ile tego wymaga konwencjonalna sztuka, zdołałyby — jako iż nie są głupie — w końcu natrafić na swój problem. Gdyby potrafiły się wypowiedzieć, wiedziałyby, czego im brak. (Kroetz) (...)

Postaci Kroetza mają z tej sytuacji tylko dwa wyjścia: apatię lub przestępstwo. Najczęściej oba „wyjścia" są jednym i tym samym wyrazem jednakowo bezwyjściowej sytuacji. Wszystkie jego sztuki rozgrywają się w środowisku skrzywdzonych naszego społeczeństwa i wszystkie mają absurdalnie logiczną dramaturgię: ujawniają mechanizmy przymusu, które wtedy właśnie prezentują się najobrzydliwiej, kiedy podjęta zostaje krwawa próba ich usunięcia..

(Przedruk z: **Die Literatur der Bundesrepublik Deutschland.** Herausgegeben von **Dieter Lattmann,** 1973).



Kierownik Techniczny — HENRYK ROZWALKA

Brygadierzy Sceny — HENRYK LENKIEWICZ, CZESŁAW TATARA

**KIEROWNICY PRACOWNI:**

Główny Elektryk — HENRYK HADAJ

Z-ca Głównego Elektryka — WŁODZIMIERZ HODOR

Pracownia Krawiecka Damska — STANISŁAWA SIKORA

Pracownia Krawiecka Męska — LUCJAN OCHOTNY

Pracownia Stolarska — BUDBARAS PANAJOTIS

Pracownia Ślusarsko-Modelarska — WACŁAW GRYNCEWICZ

Pracownia Fryzjerska — ROMUALDA POTYSZ

Pracownia Malarska — KRYSTYNA GĄSKA

Pracownia Tapicerska — JADWIGA POLNIAK

Pracownia Fotograficzna — KRZYSZTOF CZARSKI

Egzemplarz okazowy

---

Opracowanie programu: ILONA CZĄSTKIEWICZ

## W REPERTUARZE TEATRU:

Aleksiej Arbuzow
„MÓJ BIEDNY MARAT"

Stanisław Stratiew
„RZYMSKA ŁAŹNIA"
(prapremiera)

Zdzisław Skowroński
„W CZEPKU URODZONA"

Afanasij Sałyński
„LETNIE PRZECHADZKI
(prapremiera)

Franz Xaver Kroetz
„PODRÓŻ DO SZCZĘŚCIA
(prapremiera)

## W PRZYGOTOWANIU:

Gabriela Zapolska
„MORALNOŚĆ PANI DULSKIEJ"
reż. Maria Kaniewska
scen. Stanisław Lose
W roli głównej HANKA BIELICKA

Krzysztof Kieślowski
„ŻYCIORYS"
reż.: Ryszard Bugajski
scen.: Olaf Krzysztofek

Jan Tetter
„MUR"
reż. Jan Tetter
scen. Stanisław L

DZG Świdnica z. 2643 1.000 11 77 G-18